

Jest 30 dzień grudnia, atry
słońce rzadko wychyla się spowa
chmur i wije chłodny wiatr.
"Kangary" namawiają mnie,
abym wziął ciepłą i okulary,
a tuż po marował krenom
przebieżonczym. Choć jest to
mój pierwszy kontakt z austra-
lijką przyrodą, nie traktuję
poważnie ich rad. "Westmani"
zawsze przesadzają z tą ich
ostróżnością. Dają mi wreszcie
spokój. Patwry się na najwyż-
szą górę Australii, robicie czyste
postoje. Góry Śnieżne to naj-
wyższa, południowa część Alp
Australijskich. Najwyższy ze
szczytów, dach kontynentu, to
Góra Kosciuszki (2228 m n.p.m.).
Co ruz, co krok - temat na
zdjęcie. Tu wrozie jesienną po-
łodowiznę, tam nie stopione
platy śniegu przystalou do ska-
ły, jeszcze dalej - pełna panowa-
wa botulazreck szwedów. a pod



